

## Rozwiązanie zagadki :)



Bardzo dziękuję Rodzicom za własne przemyślenia i podzielenie się nimi w komentarzu. Były one bardzo trafne. Teraz jednak chcę Wam, drodzy Rodzice przekazać kolejną refleksję. Potrzebuję do tego zacytować jeszcze raz dwa dialogi, które były przytoczone tu <https://sp4.legnica.eu/a,294,dobrymi-intencjami-jest-pieklo-wybrukowane>

i tu <https://www.facebook.com/photo/?fbid=458982343182302&set=a.197277612686111>

Pierwszy dialog

- Olu, zjedz rosółek!
- Nie chcę.
- Mamusia specjalnie dla ciebie tak się postarała.
- Ja nie lubię.
- Nie lubisz?! Na pewno lubisz, zobacz, jaki pyszny!

Drugi dialog

- Mamo czy coś ci się stało?
- Nie, nic, jest ok.

Po chwili Twoje trochę zdezorientowane dziecko (bo czuje co innego niż słyszy) pyta ponownie:

- Mamo, ale czy wszystko na pewno w porządku?
- Tak, tak.
- Mamo, bo wydajesz się być smutna...
- Wydaje ci się, wszystko jest w porządku.

Na tym może się zakończyć, ale bywa, że dziecko nie ustępuje i docieka (przynajmniej na początku)

- Mamo, na pewno dobrze się czujesz?
- Oj daj już spokój, nie słyszysz co do ciebie mówię? Ile razy mam ci powtarzać, że wszystko jest w porządku!? - odpowiadasz podniesionym już głosem.

Drogi Rodzicu, kiedy zaprzeczasz odczuciom, emocjom swojego dziecka, możesz sprawić, że przestanie ono ufać sobie, temu co mu podpowiada jego intuicja, jego odczucia.

Z czasem Twoje dziecko może zacząć ślepo wierzyć innym, zamiast sobie.

Z czasem może okazać się, że innych zdanie jest ważniejsze, lepsze, mądrzejsze od jego zdania.

Z czasem może okazać się, że inni lepiej od niego samego wiedzą co dla niego dobre.

Z czasem Twoje dziecko może zgadzać się na rosółek, którego nie lubi, znajomych, którzy namawiają do...,

Z czasem Twoje dziecko może...

---

## **Szkoła Podstawowa nr 4 w Legnicy**

Pamiętaj, nie ma idealnych rodziców, nie ma też idealnych dzieci. Jeśli jednak chcesz coś zmienić, warto zacząć od siebie.

Dobrego dnia :)